



**PRENUMERATA**

kwartalna:

w kraju . . . . . 15 złotych  
za granicą . . . . . 20 złotych

Numer pojedynczy  
20 groszy.

Konto pocztowe czekowe  
Nr. 730.

# MONITOR POLSKI

**DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.**  
**WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.**

**OGŁOSZENIA:**

Cena za wiersz 1 m/m. szpalty redakcyjnej po tekście 60 groszy. Cena za wiersz 1 m/m. szpalty ogłoszeniowej 55 gr. Tabelaryczne i cyfrowe 90 gr. Ogłoszenia o zagubionych dokumentach 17 groszy za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 złoty. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Osobom i firmom prywatnym kredytu na ogłoszenia i prenumeratę Wydawnictwo nie udziela.

Dyrekcja Wydawnictwa: Miodowa Nr. 22. Dyrektor przyjmuje od 12 — 2 pp. Dyrekcja otwarta od 9 — 3 pp. Tel. działu red. 644-05. Tel. działu handlowego 644—50. Tel. prenumeraty i rachuby 644-42. Tel. eksp. 625-28. Kasa czynna od g. 8 i pół r. do 1 pp., w soboty do godz. 12.

**TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:**

**Zarządzenia Władz Naczelnych:**

**Poz. 50. Umowa, ustalająca warunki pracy i płacy dla dojarek, stale zatrudnionych dziennych robotników rolnych i dla sezonowych robotników rolnych na terenie województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, z wyłączeniem powiatów: Tarnobrzeg, Kolbuszowa, Nisko, Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Brzozów, Jarosław, Sanok, Strzyżów i Krosno.**

**Ruch służbowy w Ministerstwie Rolnictwa.**

**DZIAŁ URZĘDOWY.**

**Zarządzenia Władz Naczelnych**

50.

**U M O W A,**

ustalająca warunki pracy i płacy dla dojarek, stale zatrudnionych dziennych robotników rolnych i dla sezonowych robotników rolnych na terenie województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, z wyłączeniem powiatów: Tarnobrzeg, Kolbuszowa, Nisko, Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Brzozów, Jarosław, Sanok, Strzyżów i Krosno.

**Art. 1.**

Umowa niniejsza obowiązuje od dnia 1 kwietnia 1931 do dnia 31 marca 1932 i dotyczy z jednej strony pracodawców rolnych, a z drugiej zatrudnione przez nich dojarki, stale zatrudnionych robotników dziennych oraz sezonowych robotników rolnych.

**Art. 2.**

Za dojarki uważa się kobiety i dziewczęta, których obowiązkiem jest wyłącznie dojenie krów i mycie stajennego naczynia mleczarskiego. Dojarka obowiązana jest do dojenia 8 krów.

**Art. 3.**

Za stałych dziennych robotników rolnych uważa się tych robotników, których ilość dni pracy ustala indywidualna umowa nie mniej, niż na 200 w ciągu roku i przy jednoczesnym oznaczeniu ilości dni w okresie letnim i zimowym.

**Art. 4.**

Za robotników sezonowych uważa się tych robotników, którzy się kontraktowo zobowiązują do stałej pracy w sezonie od dnia zakontraktowania ich aż do ukończenia wszystkich robót rolnych, względnie wszystkich wykopków.

**Art. 5.**

Umowa niniejsza stanowi w myśl ustawy z 1.VIII. 1919, Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 394 i z dnia 11.III. 1921, Dz. U. Nr. 26, poz. 147, podstawę przy zawieraniu umów indywidualnych. Indywidualne umowy o pracę, zawierające warunki dla pracowników mniej korzystne, niż warunki niniejszej umowy, ulegają z mocy wymienionych ustaw zastąpieniu przez warunki określone niniejszą umową. Wszelkie indywidualne umowy, zawierające korzystniejsze dla pracownika warunki, niż je przewiduje niniejsza umowa, obowiązują na czas ich zawarcia.

**Art. 6.**

Pracodawców oraz ich zastępców obowiązuje grzeczne traktowanie robotników i ścisłe przestrzeganie umowy, a zwłaszcza regularne wypłacanie świadczeń i płac, przewidzianych umową.

Pracowników obowiązuje grzeczność wobec pracodawców i ich zastępców, ścisłe przestrzeganie zawartych umów, oraz pilne i sumienne spełnienie obowiązków, dążność do jaknajwiększej wydajności pracy i stosowanie się do wszystkich za-

rzadzeń pracodawcy lub jego zastępcy, odnoszących się do wykonania obowiązków służbowych, oraz przestrzeganie wszystkich przepisów porządkowych w obrębie folwarku, jakoteż dbałość i staranne obchodzenie się z powierzonym sobie inwentarzem żywym i martwym. Pracownicy obowiązani są przy każdej sposobności zapobiegać wszelkiemu naruszeniu własności pracodawcy przez współpracowników lub osoby trzecie.

**Art. 7.**

Rozwiązanie stosunku służbowego w ciągu okresu, na jaki stosunek służbowy został zawarty, może nastąpić na zasadzie orzeczenia Komisji Rozjemczej lub też wyroków Sądów Państwowych, działających według obowiązującego prawodawstwa i według kompetencji.

Zatargi, wynikiłe na tle umowy o pracę pomiędzy pracodawcami a robotnikami rolnymi, regulują Komisje Rozjemcze, bądź Sądy Państwowe, według kompetencji. Skargi do Komisji Rozjem. wnoszą się do Inspektoratu Pracy w 2-ch równobrzmiących egzemplarzach, z których jeden ma być doręczony pozwanemu wraz z wezwaniem do jawienia się przed Komisją Rozjemczą.

Do czasu uzyskania właściwego orzeczenia lub wyroku nie wolno: 1) pracodawcy wstrzymać świadczeń, 2) pracownikowi przerywać pracy.

W wypadkach wyjątkowo ciężkiego przewinienia może pracodawca zawiesić pracownika w pracy i wstrzymać przed orzeczeniem lub wyrokiem wszystkie świadczenia, w razie jednak wygrania sporu przez robotnika, pracodawca winien wydać zaległe świadczenia, wraz z dodatkiem miesięcznym 1 proc. w zbożu i 2 proc. w gotówce. Koszta świadków, powołanych przez Komisję Rozjemczą, oraz ich stratę czasu, jakoteż stratę czasu pracownika, ponosi ta strona, która spór przegrała. O wysokości tych kosztów orzeka Komisja Rozjemcza, względnie Sądy Państwowe.

**Art. 8.**

Dojarki stałe, t. j. te, które będą doity krowy przez 6 miesięcy bez przerwy, otrzymują po 10 zł miesięcznie, inne dojarki, wykonywujące tę pracę najmniej przez 1 miesiąc, otrzymują po 8 zł miesięcznie.

Prócz powyższego wynagrodzenia otrzymują dojarki bezpłatnie fartuch do dojenia, lub 6 złotych rocznie na zakupno tegoż. Fartuch ten pozostaje własnością pracodawcy. W razie zgubienia lub zniszczenia fartucha poza pracą przy dojeniu, pracodawca ma prawo odkupić fartuch na koszt dojarki.

**Art. 9.**

Rozkład godzin pracy dla zatrudnionych robotników dziennych oraz dla miejscowych i zamiejscowych sezonowych robotników rolnych, ustala się podług poniższej tabeli (analogiczna tabela, jak dla ordynariuszy).

W razie pilnej potrzeby, poniższy podział pracy może być zmieniony, jednakże tylko w ten sposób, by ogólna ilość godzin została ta sama. Na żądanie pracodawcy, w razie pilnej potrzeby, pracownicy są obowiązani do pracy poza niżej określonym czasem, lecz za osobnym wynagrodzeniem, po cenach za godzinę o 50 proc. wyższych od przeciętnego pełnego zarobku godzinowego odnośnej kategorii robotników w danym majątku.

W razie spóźnienia się robotnika w rozpoczęciu pracy, przysługuje pracodawcy prawo obniżenia wynagrodzenia w tym samym stosunku, co zapłata za godziny nadliczbowe.

W dni ulewne i wyjątkowej niepoгоды roboty w polu nie powinny być wykonywane.

**Art. 10.**

W celu ustalenia wynagrodzenia stałych, dziennych i sezonowych robotników, tworzy się 4 kategorie robotników, a to:

- 1) dziewczęta i chłopcy do lat 16,
- 2) kobiety ponad lat 16 i mężczyźni od lat 17 — 20,
- 3) mężczyźni od lat 21 — 24,
- 4) mężczyźni ponad lat 24.

Natomiast obszar województw — lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego dzieli się na 2 rejony, a mianowicie:

- 1) Powiaty: Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczac, Czortków, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Horodenka Kamionka Str., Kołomyja, Kopyczyńce, Lwów, Mościska, Podhajce, Przemysły, Przemysły, Radziechów, Rawa ruska, Rohatyn, Rudki, Sambor, Skala, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembo-wła, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew i Żydaczów.
- 2) Powiaty: Bohorodczany, Dobromil, Dolina, Jaworów, Kałusz, Kosów, Lisko, Lubaczów, Nadwórna, Peczeniżyn, St. Sambor, Skole i Turka.

**Art. 11.**

Minimalne ogólne wynagrodzenie dla stałych robotników dziennych za dzień pracy ustala się w złotych według poniższej tabeli:

Okresy	Rejo-ny	Kategorie			
		I	II	III	IV
Kwiecień, maj, czerwiec, październik	1	1.20	1.50	1.60	1.80
	2	1.00	1.30	1.40	1.60
Lipiec, sierpień, wrzesień	1	1.50	2.00	2.10	2.40
	2	1.20	1.70	1.80	2.10
Listopad, grudzień, styczeń, luty, marzec	1	1.00	1.20	1.40	1.60
	2	0.80	1.00	1.20	1.40

U w a g a: Zarobki stałych robotników dziennych będą wypłacane co tydzień zdołu, przyczem przez pierwszych 60 dni roboczych pracodawca ma prawo zatrzymać jedną-trzecią część zarobku, tytułem kaucji, którą wypłaca się z końcem okresu, na jaki zawartą została umowa, nie później jednak, jak z końcem marca 1932.

Minimalne miesięczne gotówkowe wynagrodzenie sezonowych robotników miejscowych i zamiejscowych ustala się w złotych, według poniższej tabeli:

**Art. 12.**

Rejony	Kategorie			
	I	II	III	IV
1	15.—	25.—	35.—	45.—
2	10.—	20.—	30.—	40.—

Wszystkie powyższe miesięczne wynagrodzenia robotników sezonowych podwyższają się w miesiącach lipcu i sierpniu o 5 zł.

Ponad wyżej ustalone wynagrodzenie gotówkowe otrzymują robotnicy sezonowi deputat:

a) miejscowi kwartalnie zdołu 100 kg. żyta, 30 kg. pszenicy, 30 kg. jęczmienia i 400 kg. ziemniaków.

b) zamiejscowi tygodniowo zgóry 15 kg. ziemniaków, 3 i pół l. mleka niezbiernego, 3 i pół kg. mąki żytniej, 1 kg. mąki pszennej, 1 kg. kaszy, 0,25 kg. słoniny, 0,25 kg. soli.

Za obcypólnem porozumieniem może być dokonana zamiana ustalonych naturalji na inne, jak również zamiana wynagrodzenia gotówkowego na naturalja i odwrotnie.

U w a g a: Wypłatę powyżej ustalonego gotówkowego wynagrodzenia robotników sezonowych skutecznie się co miesiąc zdołu, z tem, że jako kaucję zatrzymuje się zarobek robotnika za pierwsze półtora miesiąca, którą to kaucję wypłaca się robotnikowi najpóźniej w ostatnim dniu okresu, na jaki sezonowy robotnik został zgódzony.

**Art. 13.**

Sezonowym robotnikom zamiejscowym dostarcza pracodawca wspólne mieszkanie, oddzielne dla mężczyzn i oddzielne dla kobiet, wspólne ognisko do gotowania strawy i prania bielizny, bezpłatny opał i światło, oraz inwentarz kuchenny, jak garnki do gotowania, miski do jedzenia, wiadra do wody, kubki do picia i siekię do rąbania drewna.

Na 25 robotników przypada jedna kucharka, opłacana przez pracodawcę i jest ona wtedy zwolniona od innej pracy.

#### Art. 14.

Koszta podróży do miejsca pracy ponosi pracodawca. Robotnicy sezonowi zamiejscowi, którzy przepracowali u jednego pracodawcy cały sezon, na który zawarli umowę o pracę, otrzymują także koszta podróży powrotnej.

#### Art. 15.

Wszelkie narzędzia pracy, potrzebne robotnikom, dostarcza pracodawca bezpłatnie, jednakże muszą one być po skończonej pracy zwrócone. Za brakujące lub rozmwślnie zepsute narzędzia i inwentarz kuchenny odpowiada robotnik, któremu odnośne narzędzia, względnie inwentarz wydano.

Lwów, dnia 20 grudnia 1930.

Przewodniczący:  
(—) Inż. **Zwoliński**,  
Inspektor Pracy 42 Obwodu.

Za Związek Ziemi Wschodnich Województw Małopolski:

(—) Inż. roln. **Łucjan Turnau**,  
(—) Dr. **Kazimierz Pappara**,  
(—) **Jan Pragłowski**,

Za Związek Małopolskich Rolników:

(—) Dr. **Karol Halpern**,  
(—) Dr. **Leopold Wahrsager**,

Za Chrześcijański Związek Dzierżawców:

(—) Inż. **Franciszek Brzozowski**,  
(—) **Małecko Kazimierz**,

Za Związek Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P.:

(—) **Roman Tysza**,  
(—) **Michał Obuszko**,  
(—) **Karol Zwolski**,

## Ruch służbowy

### W MINISTERSTWIE ROLNICTWA

w lipcu 1930 r.

#### W województwach:

##### Białostockiem:

Zwolniony ze służby:

Radca wojewódzki **Marjan Tryburski** — z dn. 31 lipca 1930 r. na własną prośbę.

##### Krakowskiem:

Mianowany:

Prowizor, lekarz weterynaryjny **Władysław Paster** — pow. lekarzem weterynaryjnym w VII st. st.

##### Lwowskiem:

Przeniesiony:

Pow. lekarz weterynaryjny Dr. **Marjan Czajkowski** — z Kolbuszowej na także stanowisko do Rawy Ruskiej.

##### Nowogródzkiem:

Zmarł:

Kontroler majątków państwowych **Alfred Paruszewski** — w dn. 7.VII. 1930 r.

##### Poznańskiem:

Przeniesiony:

Prowizor, inspektor rybacki inż. **Aleksander Kozłowski** — z Bydgoszczy na także stanowisko do Wilna.

##### Tarnopolskiem:

Mianowany:

Pracownik kontraktowy **Eugenjusz Dubiel** — powiatowym lekarzem weterynaryjnym w VII st. st.

Prowizor, referendarz rolny w Tarnopolu inż. **Lesław Lamparski** — referendarzem w VII st. st. w centralnym zarządzie M-twa Roln.

#### W Dyrekcjach Lasów Państwowych:

##### w Bydgoszczy:

Mianowany:

Prowizor, adjunkt leśny inż. **Zdzisław Sakowski** — nadleśniczym w VIII st. st.

Prowizor, adjunkt leśny **Stanisław Romanowski** — nadleśniczym w VIII st. st.

Przeniesieni:

Nadleśniczy **Zygmunt Kozłowski** — z nadleśnictwa Rytel do nadleśn. Solec.

Nadleśniczy inż. **Michał Caplak** — z nadleśn. Solec do nadleśn. Twaroznica.

#### we Lwowie:

Mianowany:

Inspektor lasów państw. w Warszawie inż. **Konrad Szubert** — dyrektorem lasów państwowych w V st. st.

Przeniesiony:

Inspektor okręgowy lasów państwowych inż. **Stanisław Golczewski** — ze Lwowa do Siedlec.

Przeniesiony w stan spoczynku:

Starszy rachmistrz **Kazimierz Juhre** — z dn. 31 lipca 1930 r.

#### w Poznaniu:

Mianowany do odwołania:

**Witold Szulc** — asesorem administracyjnym w VII st. st.

#### w Siedlcach:

Przeniesiony:

Leśniczy **Stanisław Natorski** — z nadleśnictwa Krasnopol do nadleśn. Parczew.

#### w Toruniu:

Przeniesieni:

Prowizor, podleśniczy **Karol Skoczek** — z nadleśn. Bartel Wielki do nadleśn. Panki.

Leśniczy **Bronisław Frantsek** — z nadleśn. Pelplin do biura Dyrekcji Lasów Państw. w Toruniu, na stanowisko referendarza.

#### w Wilnie:

Mianowani do odwołania:

Prowizor, asesor administracyjny **Stanisław Polankiewicz** — asesorem rachunkowym w VII st. st.

Kontraktowy pracownik **Włodzimierz Korsak** — asesorem w VII st. st.

Przeniesieni:

Referendarz **Robert Wołczaski** — z Wilna do nadleśn. Trockiego, na stanowisko nadleśniczego.

Nadleśniczy **Wacław Nowicki** — z nadleśnictwa Trockiego do biura Dyrekcji L. P. w Wilnie, na stanowisko inspektora lasów państw.

Leśniczy **Władysław Miśta** — z nadleśn. Grodzieńskiego do nadleśn. Gołębki, Dyr. L. P. w Poznaniu.

Przeniesiony w stan spoczynku:

Inspektor lasów **Stanisław Hutorowicz** — z dn. 31.VII. 1930 r.

#### w Warszawie:

Mianowani:

Inspektor lasów inż. **Władysław Chwalibogowski** — wicedyrektorem w VI st. st.

Nadleśniczy w VIII st. st. **Bolesław Święcicki** — nadleśniczym w VII st. st.

Prowizor, nadleśniczy **Józef Glazer** — nadleśniczym w VII st. st.

Prowizor, nadleśniczy **Konstanty Siwiński** — referendarzem w VII st. st.

Adjunkt leśny inż. **Jan Stolarski** — nadleśniczym w VIII st. st.

Przeniesieni:

Prowizor, referendarz inż. **Stefan Bock** — z biura Dyrekcji L. P. do nadleśnictwa Grodzisko.

Inspektor lasów inż. **Kazimierz Drabella** — z Dyr. L. P. do państw. zarządu dóbr b. Komory Cieszyńskiej w Cieszynie.

Prowizor, adjunkt leśny inż. **Gustaw Paweł Kleindinst** — z nadleśn. Drewnica do nadleśn. Pawlikowice.

Prowizor, adjunkt leśny **Juljan Plutyński** — z państw. zarządu dóbr b. Komory Cieszyńskiej w Cieszynie, do nadleśnictwa Paruszewice.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 33 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. P. P. Nr. 14, poz. 186), oraz § 26 ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 r. (Dz. Pr. P. Nr. 6 ex 1863) odebrało debit pocztowy drukowi wydawanemu w Berlinie przez firmę „Verlag für Kulturpolitik” w języku niemieckim p. t.: „Polnische Auferstehung W. K. von Korostowetza”, ponieważ druk ten w treści swej zawiera cechy przestępstw przewidzianych w art. 129 i 263 K. K. i par. 58 i 65 U. K.

## Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

—:o:—

Na posiedzeniu 7-em Sejmu P. Minister Spraw Wewnętrznych **Stawoj Składkowski** wygłosił przemówienie następujące:

„Wysoka Izbo! Panowie mówcy, którzy podtrzymywali wniosek, mówili wszyscy o tem, co się działo na początku pacyfikacji, a o tem, co się działo przedtem, nie mówili zupełnie. Mówił o tem zato p. referent i uważam, że mnie wyręczył w tej sprawie, gdyż odmalował stan rzeczy w sposób obiektywny i rzeczywisty. Z tego powodu, jak również dlatego, że o tych sprawach miałem zaszczyt mówić na Komisji Budżetowej, powtarzać tę sprawę szeroko nie będę. Stwierdzam poprostu w imieniu Rządu, że cała pacyfikacja miała swoje przyczyny, swój przebieg i swój skutek. Przyczyną, jak panowie wiecie, a wszyscy co do tego mamy podstawę pewną, przyczyną był dwumiesięczny sabotaż i ten sabotaż starał się ukrócić za pomocą będących w naszych rękach środków lokalnych, policyjnych. Pomimo to, tego sabotażu nie mogliśmy ukrócić. A dlaczego nie mogliśmy ukrócić? Dlatego, że po pierwsze: posiadał on niezwykle rozmiary w porównaniu z dawnymi jakimikolwiek wystąpieniami, a następnie dlatego, że był podtrzymywany przez systematyczną akcję, przez sztab ukraińskiej organizacji wojskowej. Ze tak jest, mówiłem o tem na Komisji Budżetowej, a ponieważ widzę, że panowie o tem zapomnieli, przeczytam krótka notatkę z amerykańskiego czasopiśma, wychodzącego w Chicago p. t.: „Ukraina” Nr. 19 z dnia 17 X. 1930 r., gdzie artykuł jest zatytułowany: „Częściowe wystąpienie UWO”; redakcja specjalnie podkreśla, że artykuł ten pochodzi ze sfery ukraińskiej i międzynarodowej. Dosłownie przeczytam: (czyta):

„A oto po raz drugi ma miejsce częściowe wystąpienie UWO. Takie częściowe wystąpienie ma na celu w sposób zorganizowany szereg w kraju nieroków, nanikę wśród polskiej ludności łamać ducha ekspansywnego w elemencie polskim, posiadać w niem niewiarę w powodzenie ochrony władz państwowych przed atakiem elementu ukraińskiego tak teraz, jak i w przyszłości, oraz wywrzeć wpływ psychiczny na masę ludności ukraińskiej w skrajnie wrośm kierunku do państwa polskiego i narodu, wreszcie przez wywołanie niepokoju i anarchii podnieść za granicą przekonanie o nie pewności granic państwa polskiego oraz braku jego wewnętrznej konsolidacji, a także zamianifestować przeciwpolskie nastroje ludności ukraińskiej”.

Proszę panów, to była akcja zorganizowana, zasłana pieniędzmi z zagranicy. Nic dziwnego, że nawet „silny Rząd”, jak sztydza niektórym panowie z lewicy, którzy niby zwalczaia nacjonalizm, ale nacjonalizm ukraiński doskonale poniebraia, uważaia, że to jest doskonała odżywka. (Okłaski) Otyż ci panowie, którzy właśnie z nacjonalistami chodzą razem, kiedy jest im wygodnie, sztydzą, że „mocny Rząd” powinien być użyć innych środków. Stwierdzam, że „mocny Rząd” stanął wobec zagadnienia mocnego subsydiowania zagranicy i kierowania całym ruchem z zagranicy. Stwierdzam, że rozgałęzienie ruchu było tak duże, że „mocny Rząd” — panowie wiecie o tem — nie posiada tak mocnego tchu, żeby dmuchnąć i zdusić, lecz musiał użyć mocnych środków. Mocny Rząd miał do wykonania albo odstąpić stan oblężenia i rozstrzeliwać ludność, siekać ją karabinami maszynowymi na skrzyżowaniach dróg do czego miały prawo, aby ogłosił stan wiatkowy, albo miał do spróbowania po dwóch miesiącach niepowodzenia spacyfikowania miejscowymi środkami, przez użycie sztydty policyjnej w Mostach Wielkich i kilku odbywających ćwiczenia oddziałów wojskowych. Rząd wybrał tę drogę i mam wrażenie, że wybrał drogę humanitarną. (Wrzawa na lewicy. Różne okrzyki).

Jeżeli porównamy straty, jeżeli porównamy metody postępowania w czasie sabotażu z temi metodami postępowania, które zarządził Rząd, to są one niechybnie raczej humanitarne. (Głosy: A fotografie?). Fotografie, to są tego rodzaju rzeczy, które preparuje się tak, jak jest komu wygodnie. Znaia panowie takie fakty. W Parwzu był fakt, że jednemu panu, któremu chciało zrobić u jego żony przewkróść, zrobiono fotografię, która do całkowicie kładła w opinii żony, a pomimo to fotografia była fałszywa. (Wesołość). Nie chcę twierdzić, że wszystkie fotografie są fałszywe. Chcę tylko stwierdzić, że zarządzenia Rządu dają się za pomocą masowych rewizji, które tu opisał p. pos. Ładwka, żeby za pomocą masowego rzućenia oddziałów policyjnych i częściowo wojskowych ściągnąć przedewszystkiem teror z ludności, która nie śmiała komunikować władzom o jakimkolwiek fakcie sabotażu, dlatego, że teroryści byli tak mocni, że właściwie przez parę tygodni rządzi ludnością, nie Rząd, tylko teroryści. Ludność wiedziała, że Rząd jest daleko, a terorysta miejscowy był we wsi i groził, że jeżeli ktokolwiek wyda go, to spali połowę wsi. Ci teroryści